

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 18 maja 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że M. K. (1) jako pracownik u płatnika składek FIRMA (...) P. S. nie podlega od 27 października 2015 roku obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. W uzasadnieniu organ powołał się na wyniki przeprowadzonego postępowania kontrolnego, które wykazały, że umowa o pracę zawarta między wnioskodawcą a FIRMA (...) P. S. miała charakter pozorny. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawca został zatrudniony od 27 października 2015 roku na specjalnie utworzonym stanowisku pracy specjalisty do spraw obsługi administracyjnej pomimo braku rzeczywistej potrzeby gospodarczej utworzenia takiego stanowiska, o czym świadczy fakt długotrwałego zwolnienia lekarskiego M. K. (1) od 30 grudnia 2015 roku do 22 maja 2016 r., w czasie którego pracodawca nie zatrudnił nikogo na zajmowanym przez wnioskodawcę stanowisku. Wskazano nadto, że brak jest materialnych efektów pracy wnioskodawcy. W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych również ustalenie miesięcznego wynagrodzenia wnioskodawcy w wysokości 7.500 zł brutto nie znajduje żadnego uzasadnienia gospodarczego i świadczy o tym, że płatnik składek miał świadomość, iż zawierana umowa o pracę nie będzie go obowiązywać, a jego ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne będą krótkotrwałe.

(decyzja – k. 97 odwrot – 100 akt ZUS)

W dniu 16 czerwca 2016 roku M. K. (1) odwołał się od powyższej decyzji do sądu, zaskarżając ją w całości, zarzucając organowi rentowemu poczynienie błędnych ustaleń faktycznych i wnosząc o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że podlega on obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 27 października 2015 roku.

(odwołanie k. 2-7)

Odpowiadając w dniu 14 lipca 2016 r. na odwołanie od powyższej decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

(odповідь na odwołanie k. 72-75)

Na rozprawie w dniu 2 marca 2017 r. pełnomocnik wnioskodawcy oraz zainteresowany płatnik składek poparli odwołanie. Pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, że wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie to kwota 31.005 zł odpowiadająca wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za 12 miesięcy.

(stanowiska pełnomocnika wnioskodawcy, zainteresowanego oraz pełnomocnika ZUS e-protokół z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania: 01:36:50 - 01:55:16 - płyta CD k. 171)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. (1), urodzony (...), legitymuje się wykształceniem wyższym magisterskim – w 2008 r. ukończył studia magisterskie na (...) Wyższej Szkoły (...) w Ł., na kierunku zarządzanie.

(kopia dyplomu nr (...) – k. 29)

W 1973 r. wnioskodawca ukończył Policealne Studium Zawodowe w P. w specjalności wyposażenie sanitarne budynków, uzyskując tytuł technik budowlany w zakresie wyposażenia sanitarnego budynków.

(kopia dyplomu nr 12 – k. 27)

Wnioskodawca jest członkiem (...) Okręgowej Izby (...).

(wydruk zaświadczenia – k. 25)

Legitymuje się również przygotowaniem zawodowym do pełnienia samodzielnej funkcji kierownika budowy i robót w specjalności konstrukcyjno-budowlanej i instalacyjno-inżynierskiej w zakresie instalacji sanitarnych.

(kopia decyzji z 12.07.1983 r. o stwierdzeniu przygotowania zawodowego – k. 19-19 odwrot)

W latach 1977 – 1991 M. K. (1) był zatrudniony w Ł. Zakładach (...), w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku mistrz zmianowy w dziale budowlanym oraz sztygar oddziałowy.

(kopia świadectwa pracy – k. 56-57)

W latach 1991 – 1993 M. K. (1) był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w Ł., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierownik grupy robót.

(kopia świadectwa pracy – k. 59-60)

W latach 1993 – 2003 M. K. (1) był zatrudniony w Urzędzie Gminy w O., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku inspektor.

Od stycznia 2004 r. do 30 listopada 2005 r. wnioskodawca kontynuował ww. zatrudnienie w wymiarze 1/4 etatu, będąc jednocześnie zatrudnionym w Starostwie Powiatowym w Z., w wymiarze czasu pracy 0,75 etatu, na stanowisku podinspektor.

Od grudnia 2005 r. do 15 marca 2006 r. wnioskodawca kontynuował zatrudnienie w Urzędzie Gminy w O., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku inspektor.

(kopia świadectwa pracy – k. 64-66)

Od dnia 20 marca 2006 r. do 25 stycznia 2009 r. wnioskodawca był zatrudniony w Urzędzie Gminy Z., w wymiarze czasu pracy 7/8 etatu, na stanowisku inspektor ds. nadzoru robót remontowych i inwestycyjnych.

Jednocześnie od 15 stycznia 2007 r. do 31 października 2008 r. oraz od 26 stycznia 2009 r. do 31 marca 2015 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku zastępcy wójta Gminy Z..

(kopia świadectwa pracy – k. 67-71)

W latach 2002 – 2012 M. K. (1) uczestniczył w szkoleniach dotyczących w szczególności: komunikacji i pracy zespołowej, zarządzania zmianą, technik komunikacyjnych, prowadzenia negocjacji, praktyki stosowania prawa budowlanego i przepisów K.P.A., oddziaływania na środowisko i zmian prawa ochrony środowiska, pracy komisji przetargowej.

(certyfikaty i zaświadczenia k. 36, 37, 38, 47, 48,51)

Wnioskodawca cierpi na nadciśnienie tętnicze oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa.

(dokumentacja medyczna – historia wizyt w Przychodni (...) w G. – koperta k. 143; zeznania wnioskodawcy – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 00:03:00 – 01:01:02 – płyta CD k. 161 w zw. z e-protokołem z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 01:08:30 – 01:15:18 – płyta CD k. 171)

W okresie od dnia 30 marca 2015 r. do dnia 3 maja 2015 r. oraz od 15 maja 2015 r. do 26 września 2015 r. wnioskodawca przebywał na zwolnieniu lekarskim.

(dokumentacja medyczna – historia wizyt w Przychodni (...) w G. kach – koperta k. 143) ;

Wnioskodawca prowadzi wspólne gospodarstwo domowe wraz z żoną, z którą zamieszkuje w domu mieszkalnym o powierzchni ok. 100 m² usytuowanym na działce o powierzchni 1400 m² położonej w G.. Posiada samochód osobowy marki S. (...), rok produkcji 2000 o wartości ok. 2.000 – 3.000 zł. Nie posiada oszczędności, ani zobowiązań. Saldo rachunku bankowego wnioskodawcy na dzień zamknięcia rozprawy wynosiło ok. 2.500 zł. W okresie zatrudnienia na stanowisku zastępcy wójta Gminy Z. wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 5.500 zł netto (powyżej 7.000 zł brutto). Po zakończeniu ww. zatrudnienia wnioskodawca nie otrzymał żadnej odprawy pieniężnej.

(okoliczność bezsporna)

Płatnik składek P. S. od dnia 1 stycznia 2011 r. prowadzi jednoosobowo działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA (...) z siedzibą w D., Gm. Z..

(okoliczność bezsporna, a nadto wydruk (...) koperta k. 89)

Przedmiotem działalności gospodarczej płatnika składek jest wydobywanie kopalin oraz usługi transportowe i przygotowywanie terenu pod budowę. Płatnik składek prowadzi kopalnię kruszywa.

(zeznania zainteresowanego – e-protokół z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 00:02:01 – 01:05:41 i 01:15:19 – 01:15:33 – płyta CD k. 171)

Kontrahentem płatnika składek w ramach ww. działalności gospodarczej była firma (...) Sp. z o.o. zs. w T..

(zamówienia z 03.11.2015 r. i 02.12.2015 r. na dostawę piasku i kruszywa – koperta k. 90; zeznania zainteresowanego – e-protokół z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 00:02:01 – 01:05:41 i 01:15:19 – 01:15:33 – płyta CD k. 171)

W roku 2015 płatnik składek uzyskał z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przychody w łącznej kwocie 1.141.867,57 zł, ponosząc koszty w łącznej wysokości 1.014.025,73 zł i uzyskując dochód w wysokości 127.841,84 zł.

(wydruk podatkowej księgi przychodów i rozchodów za 2015 r. – koperta k. 89)

W roku 2016 płatnik składek uzyskał z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przychody w łącznej kwocie 324.103,56 zł, ponosząc koszty w łącznej wysokości 371.717,54 zł i wykazując stratę w wysokości 47.613,98 zł.

Powyższe wyniki finansowe dotyczą wyłącznie okresu od stycznia do czerwca 2016r.

(wydruk podatkowej księgi przychodów i rozchodów za 2015 r. – koperta k. 90)

P. S. jesienią 2015 r. wznawiał, jako inwestor, realizowanie inwestycji budowlanej polegającej na budowie schroniska dla zwierząt. Projektantem tej inwestycji był M. F. (1).

(zeznania świadka M. F. (1) – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 01:24:48 – 01:12:28 – płyta CD k. 161)

Kierownikiem tej budowy był A. Ż. (1).

(zeznania wnioskodawcy – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 00:03:00 – 01:01:02 – płyta CD k. 161 w zw. z e-protokołem z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 01:08:30 – 01:15:18 – płyta CD k. 171)

Płatnik składek jesienią 2015 r. poszukiwał osoby do zatrudnienia w sprawach typowo budowlanych.

(zeznania świadka A. Ż. (1) – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 01:05:20 – 01:12:28 – płyta CD k. 161)

P. S. nie znał osobiście wnioskodawcy. Załatwiając wcześniej sprawy w urzędzie gminy wiedział jednak, że wnioskodawca był zastępcą wójta.

(zeznania zainteresowanego – e-protokół z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 00:02:01 – 01:05:41 i 01:15:19 – 01:15:33 – płyta CD k. 171)

Kontakt telefoniczny do wnioskodawcy jesienią 2015 roku przekazał płatnikowi składek A. Ż. (1). Pracował on w latach 2010 – 2015 na budowie szkoły w S., którą to budowę wnioskodawca nadzorował podczas pracy jako urzędnik. Płatnik składek bywał często na tej budowie i rozpytywał o kogoś, kto podjąłby się pracy u niego w sprawach budowlanych.

(zeznania świadka A. Ż. (1) – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 01:05: 20 – 01:12:28 – płyta CD k. 161; zeznania wnioskodawcy – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 00:03:00 – 01:01:02 – płyta CD k. 161 w zw. z e-protokołem z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 01:08:30 – 01:15:18 – płyta CD k. 171 ; zeznania zainteresowanego – e-protokół z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 00:02:01 – 01:05:41 i 01:15:19 – 01:15:33 – płyta CD k. 171)

W dniu 26 października 2015 r. strony skontaktowały się telefonicznie. W tym samym dniu zainteresowany płatnik składek wystawił wnioskodawcy skierowanie na badanie lekarskie wstępne w związku z zatrudnieniem wnioskodawcy na stanowisku specjalista do spraw obsługi administracyjnej.

(bezsporne; skierowanie na badanie z 26.10.2015 r. – akta osobowe koperta k. 90)

W dniu 27 października 2015 r., po przeprowadzeniu badania wnioskodawcy, lekarz Z. D. stwierdził, iż wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych wnioskodawca jest zdolny do podjęcia pracy na stanowisku do spraw obsługi administracyjnej w FIRMIE (...) P. S..

(orzeczenie lekarskie nr (...) z 27.10.2015 r. – akta osobowe koperta k. 90)

W tym samym dniu strony podpisały oświadczenie, że płatnik składek udzielił wnioskodawcy wstępnego instruktarzu ogólnego i stanowiskowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

(karta szkolenia bhp – k. 25 akt ZUS)

Wnioskodawca i zainteresowany zawarli umowę z tytułowaną umowa o pracę, opatrzoną datą 27 października 2015 r. Zgodnie z treścią tej umowy zainteresowany (jako pracodawca) zatrudnił wnioskodawcę (jako pracownika) na czas określony od 27 października 2015 r. do 30 czerwca 2016 r., z możliwością wcześniejszego rozwiązania umowy za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku specjalista do spraw obsługi administracyjnej, za wynagrodzeniem 7.500 zł brutto. W umowie jako miejsce świadczenia pracy pracownika wskazano siedzibę płatnika składek.

(umowa z tytułowaną umowa o pracę, opatrzoną datą 27 października 2015 r. – akta osobowe wnioskodawcy – koperta k. 90)

Zgodnie z treścią pisemnego zakresu czynności pracownika, którego odbiór wnioskodawca potwierdził podpisem opatrzonym datą 27 października 2015 r., do zakresu obowiązków wnioskodawcy jako pracownika miało należeć:

- przygotowywanie pism, umów, dokumentów do spraw sądowych,
- przyjmowanie korespondencji,
- przygotowywanie dokumentów technicznych,
- sprawdzanie dokumentacji pod względem zgodności z obowiązującymi przepisami,

- negocjowanie warunków umów

- sporządzanie dokumentacji budowlanych pod kątem ich zgodności z prawem.

(zakres czynności pracownika – akta osobowe wnioskodawcy – koperta k. 90)

W dniu 28 października 2015 r. w godzinach 11:15 – 11:20 wnioskodawca zgłosił się do poradni (...) sp. z o.o. w G. w celu powtórnego uzyskania recepty na leki.

(dokumentacja medyczna – historia wizyt w Przychodni (...) w G. h – koperta k. 143)

W okresie od 28 października 2015 r. do 30 grudnia 2015 r.. miały miejsce trzy wizyty wnioskodawcy w poradni (...) sp. z o.o. w G., z czego dwie w godzinach porannych.

(dokumentacja medyczna – historia wizyt w Przychodni (...) w G. – koperta k. 143)

Strony twierdzą, że w ramach zatrudnienia wnioskodawca pojawiał się w siedzibie płatnika składek w miejscowości D. przy ul. (...) codziennie w godzinach rannych. Początkowo wnioskodawca miał wykonywać swoje obowiązki w godzinach od 7-ej do 15-ej, a następnie od 8-ej do 16-ej.

(zeznania wnioskodawcy – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 00:03:00 – 01:01:02 – płyta CD k. 161 w zw. z e-protokołem z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 01:08:30 – 01:15:18 – płyta CD k. 171; zeznania zainteresowanego – e-protokół z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 00:02:01 – 01:05:41 i 01:15:19 – 01:15:33 – płyta CD k. 171)

W biurze w siedzibie płatnika składek wnioskodawca, według twierdzeń stron, miał mieć do dyspozycji biurko, telefon i komputer.

(zeznania świadka R. S. – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 01:12:28 – 01:24:47 – płyta CD k. 161; zeznania zainteresowanego – e-protokół z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 00:02:01 – 01:05:41 i 01:15:19 – 01:15:33 – płyta CD k. 171)

Według twierdzeń stron, wnioskodawca przygotował dla płatnika składek treść projektu umowy dzierżawy nieruchomości z firmą (...) S. W..

(projekt umowy dzierżawy – koperta k. 90; zeznania wnioskodawcy – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 00:03:00 – 01:01:02 – płyta CD k. 161 w zw. z e-protokołem z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 01:08:30 – 01:15:18 – płyta CD k. 171 ; zeznania zainteresowanego – e-protokół z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 00:02:01 – 01:05:41 i 01:15:19 – 01:15:33 – płyta CD k. 171)

Zainteresowany prowadził budowę schroniska dla zwierząt. Budowa ta została wstrzymana przez nadzór budowlany. Wnioskodawca konsultował się telefonicznie w sprawach technicznych z projektantem M. F. (1). Odbył z nim również około 3 spotkania na budowie w 2015 r. i 2 w 2016 r. Wnioskodawca ustalał z projektantem daty i zakres projektu budowlanego wznowienia budowy.

(zeznania świadka M. F. (1) – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 01:24: 48 – 01:12:28 – płyta CD k. 161)

Wnioskodawca podpisał listy obecności.

(listy obecności – akta osobowe wnioskodawcy – koperta k. 90)

Wynagrodzenie za pracę płatnik składek wypłacił wnioskodawcy gotówką:

- za październik 2015 r. w kwocie 1.016,79 w dniu 30 października 2015 r.,

- za listopad 2015 r. w kwocie 5.292,29 zł w dniu 31 listopada 2015 r.,

- za grudzień 2015 r. w kwocie 5.222,77 zł w dniu 31 grudnia 2015 r.

- za styczeń 2016 r. w kwocie 2.017,67 zł w dniu 29 stycznia 2016 r.

(listy płac - akta osobowe wnioskodawcy – koperta k. 90)

W dniu 30 grudnia 2015 r. w godzinach 08:11 – 08:16 wnioskodawca zgłosił się do poradni (...) sp. z o.o. w G.. W trakcie wizyty rozpoznano u wnioskodawcy dusznicę bolesną, cukrzycę nieinsulinozależną oraz zaburzenia korzeni rdzeniowych i splotów nerwowych.

(dokumentacja medyczna – historia wizyt w Przychodni (...) w G. – koperta k. 143)

W okresie od 30 grudnia 2015 r. do 13 czerwca 2016 r. wnioskodawca był niezdolny do pracy z powodu rozpoznania dusznicy bolesnej.

(dokumentacja medyczna – historia wizyt w Przychodni (...) w G. – koperta k. 143; kopie zaświadczeń lekarskich (...) k. 8-18)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie dokonał wypłaty na rzecz wnioskodawcy jakichkolwiek kwot z tytułu zasiłku chorobowego.

(okoliczność bezsporna)

W tym okresie wnioskodawca pożyczał od osób trzecich środki finansowe na własne utrzymanie.

(zeznania wnioskodawcy – e-protokół z rozprawy z 18.10.2016 r., czas nagrania 00:03:00 – 01:01:02 – płyta CD k. 161 w zw. z e-protokołem z rozprawy z 02.03.2017 r., czas nagrania 01:08:30 – 01:15:18 – płyta CD k. 171)

W dniu 14 czerwca 2016 r. zainteresowany płatnik składek wystawił wnioskodawcy skierowanie na badanie lekarskie kontrolne w związku z kontynuacją zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku specjalista do spraw obsługi administracyjnej.

(skierowanie na badanie z 14.06.2016 r. – akta osobowe koperta k. 90)

W tym samym dniu, po przeprowadzeniu badania wnioskodawcy, lekarz Z. D. stwierdził, iż wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych wnioskodawca jest zdolny do podjęcia pracy na stanowisku do spraw obsługi administracyjnej w FIRMIE (...).

(orzeczenie lekarskie nr (...) z 14.06.2016 r. – akta osobowe koperta k. 90)

W okresie od 14 czerwca 2016 r. do 23 września 2016 r.. miało miejsce pięć wizyt wnioskodawcy w poradni (...) sp. z o.o. w G., z czego cztery przed godziną 16.00.

(dokumentacja medyczna – historia wizyt w Przychodni (...) w G. – koperta k. 143)

W dniu 1 lipca 2016 r. wnioskodawca i zainteresowany zawarli kolejną umowę zatytułowaną umowa o pracę. Zgodnie z treścią tej umowy zainteresowany (jako pracodawca) zatrudnił wnioskodawcę (jako pracownika) na czas określony od 1 lipca 2016 r. do 31 grudnia 2016 r., z możliwością wcześniejszego rozwiązania umowy za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku specjalista do spraw obsługi administracji,

za wynagrodzeniem 7.500 zł brutto. W umowie jako miejsce świadczenia pracy pracownika wskazano siedzibę płatnika składek. Umowa ta nie została przedłużona.

(umowa zatytułowaną umowa o pracę, opatrzoną datą 1 lipca 2016 r. – akta osobowe wnioskodawcy – koperta k. 90)

Na dzień 29 lipca 2016 r., oprócz wnioskodawcy, płatnik składek nie zatrudniał innych pracowników. Wcześniej od 8 listopada 2011 r. do 31 stycznia 2015 r. zatrudniał na etat jednego pracownika na stanowisku kierowca za wynagrodzeniem w wysokości 1.500 zł miesięcznie.

(lista pracowników na dzień 29.07.2016 r. – koperta k. 90)

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał przede wszystkim w oparciu o załączone do akt dokumenty w postaci m.in. dokumentacji medycznej zainteresowanego, informacji nadesłanych przez wnioskodawcę, akt rentowych ZUS, dokumentacji osobowej wnioskodawcy, jak również w oparciu o osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków: A. Ż. (1), R. S. i M. F. (1) oraz częściowo na podstawie zeznań wnioskodawcy i zainteresowanego.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy i zainteresowanego, w których wskazywali oni na zatrudnienie wnioskodawcy u zainteresowanego płatnika składek na podstawie umowy o pracę, opisywali szczegółowy zakres czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w ramach tego zatrudnienia, a także wskazywali na istnienie rzeczywistej potrzeby zatrudnienia wnioskodawcy.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających wykonywanie pracy przez wnioskodawcę w ramach stosunku pracy. Przeciwno prawdziwości tej części zeznań wnioskodawcy i zainteresowanego płatnika składek przemawiają, zdaniem Sądu: wewnętrzna sprzeczność tych zeznań oraz ich sprzeczność z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd nie neguje, że M. K. (1) w spornym okresie wykonywał pojedyncze czynności na rzecz płatnika składek, jednak zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że czynności te wnioskodawca wykonywał w ramach stosunku pracy.

Na potwierdzenie wskazanej wyżej, negatywnej oceny wiarygodności zeznań wnioskodawcy oraz zainteresowanego Sąd wskazuje, że w początkowej fazie zeznań zarówno wnioskodawca, jak i zainteresowany zeznali, że spotkali się ze sobą po raz pierwszy dopiero w dniu 27 października 2015 r., a dzień wcześniej przeprowadzili tylko rozmowę telefoniczną. Obydwaj kategorycznie zaprzeczyli, aby w dniu 26 października 2015 r. doszło do jakiegokolwiek spotkania. Wnioskodawca szczegółowo opisał jak w dniu 27 października 2015 r. w godzinach rannych udał się do lekarza po zaświadczenie o zdolności do pracy, ale ten zażądał od niego skierowania na takie badanie od pracodawcy. W tej sytuacji skarżący miał się udać 27 października 2015 roku po wizycie u lekarza do zainteresowanego celem uzyskania skierowania, a następnie ponownie wrócić do lekarza w G., który był w Ośrodku (...) na ul. O.. Po chwili wnioskodawca sprostował swoje zeznania wskazując, że jednak nie był u lekarza w Ośrodku (...), tylko u lekarza w domu w G., bo on mieszka na ul. (...). Dalej skarżący podał, że od lekarza wrócił do siedziby zainteresowanego, gdzie zostały ustalone warunki umowy i podpisano umowę (k 158v). Tymczasem z treści wystawionego przez zainteresowanego płatnika składek, dla wnioskodawcy, skierowania na wstępne badania lekarskie (k. 90) wynika, że zostało ono wystawione i przekazane wnioskodawcy w dniu 26 października 2015 r. Po okazaniu tego dokumentu odwołujący się zmienił zeznania i podał, że może pomylił dni. Zarówno wnioskodawca, jak i zainteresowany tłumaczyli ww. rozbieżność pomyłką wynikającą z odległości czasowej opisywanych zdarzeń, choć wcześniej – pomimo upływu czasu – odtwarzali przebieg zdarzeń poprzedzających podpisanie spornej umowy z dużą szczegółowością. Zainteresowany wręcz stwierdził, że pamięta dokładnie, że dzwonił do skarżącego 26 października 2015 r. „bo takie rzeczy się pamięta” (k 168v)

W dalszej kolejności po okazaniu wnioskodawcy zaświadczenia o zdolności do zatrudnienia z dnia 27 października 2015 roku, gdzie widnieje pieczęć prywatnego gabinetu lekarza w Ł. (k 90), skarżący zeznał, że lekarz przyjmował wtedy w G., ale już nie podawał, że przyjmował go u siebie w domu na ul. (...), a w Ośrodku (...) na ul. (...).

Odnośnie kolejnego dnia (28 października) wnioskodawca wskazał, że przyjechał jakieś 15-20 po 7.00, a następnie udał się na budowę ok. 10.00, potem wrócił do firmy i już z niej nigdzie nie wychodził (k 158v). Powyższe było sprzeczne z zapisami zawartymi w dokumentacji medycznej z F. (k 143), z której wynikało, że tego dnia w godzinach 11.15-11.20 był on w G. w Przychodni. Również w tym zakresie, po okazaniu dokumentacji medycznej, skarżący zmienił swoje zeznania i podał, że „teraz mi się przypomniało, że po drodze tam wstąpiłem”. Następnie wnioskodawca stwierdził, że „często zwalniałem się u pracodawcy na takie wizyty lekarskie”

Wnioskodawca zeznał również, że po podpisaniu drugiej umowy o pracę w lipcu 2016 r. tylko 1 lub 2 razy zwalniał się z pracy w celu odbycia wizyty lekarskiej. Tymczasem w dokumentacji medycznej wnioskodawcy obejmującej historię jego wizyt w Przychodni P.O.Z. (...) Sp. z o.o. w G. odnotowane są wizyty wnioskodawcy u lekarza w dniach: 8, 19, 25 lipca 2016 r., 17, 22, 30 sierpnia 2016 r. oraz 23 i 30 września 2016 r. – wszystkie w godzinach rzekomej pracy – przed 16-ą.

Całkowicie niewiarygodne, zdaniem Sądu, są również zeznania wnioskodawcy i zainteresowanego w zakresie, w jakim dotyczą one czynności, jakie w ramach zatrudnienia miał wykonywać wnioskodawca.

Wnioskodawca zeznał, że za pośrednictwem poczty elektronicznej negocjował ceny materiałów sypkich (kruszyw) z firmą (...) oraz prowadził korespondencję mailową z kontrahentami w tym zakresie. Nie był jednak w stanie wskazać nazwiska pracownika firmy (...), z którym rzekomo się kontaktował, nie pamiętał również (choć podobno nadal tam pracuje) firmowego adresu poczty elektronicznej płatnika składek. Nadto brak jest w aktach sprawy jakiegokolwiek maila podpisanego chociażby imieniem wnioskodawcy. Nie ma również żadnego maila czy pisma, w którym zainteresowany wskazywałby skarżącego jako osobę, z którą należy się kontaktować z sprawach firmy. W dalszej części zeznań, wnioskodawca wskazał, że jednak bardzo rzadko odbierał korespondencję mailową i nie pamięta jak to robił, bo to było dawno (choć chronologicznie bardziej odległe zdarzenia pamiętał rzekomo ze szczegółami). Prawdliwość powyższej negatywnej oceny wiarygodności potwierdza to, że ani wnioskodawca, ani zainteresowany płatnik składek nie przedłożyli w toku postępowania żadnych dokumentów potwierdzających prowadzenie przez wnioskodawcę korespondencji elektronicznej w imieniu zainteresowanego. Szczątkowa dokumentacja w tym zakresie przedłożona przy piśmie z dnia 12 sierpnia 2016 r. (koperta k. 90) w żaden sposób nie potwierdza, że osobą prowadzącą tę korespondencję był wnioskodawca. Brak jest również jakichkolwiek innych – poza projektem umowy dzierżawy, który jak twierdzą strony sporządził wnioskodawca – efektów pracy wnioskodawcy w zakresie bieżącego funkcjonowania przedsiębiorstwa płatnika składek.

W swoich zeznaniach odwołujący się wskazał, że przede wszystkim zajmował się budową schroniska, jeździł na nią, sprawdzał jakie materiały są potrzebne, kontaktował się z A. Ż. (1), który był kierownikiem budowy.

Powyższego w żaden sposób nie potwierdził świadek Ż., który zeznał jasno, że on tylko polecił zainteresowanemu Pana K. do zatrudnienia, ale nawet nie wie czy został on zatrudniony, bo nigdy później nie widział wnioskodawcy.

Wnioskodawca zeznał, że rozliczał pracowników tej budowy, widywał się z nimi, ale nie pamięta jak się nazywali. Żaden z takich pracowników nie został zawnioskowany na świadka przez stronę powodową. Nadto sam zainteresowany zeznał, że skarżący nie kontaktował się z żadnymi innymi pracownikami budowy poza A.Ż. i projektantem.

Skarżący zeznał, że negocjował ceny materiałów sypkich z firmą (...) drogą mailową (co jak już wskazano nie wynika w żaden sposób ze złożonych maili). Powyższe jest sprzeczne znowu z zeznaniami zainteresowanego, który wskazał, że odwołujący się jeździł do Ł. do firmy (...), ale nie negocjował umów tylko je sporządził. Jak podał, „było zapytanie i ja wysyłałem tam wnioskodawcę”. Jednocześnie skarżący nie był w stanie podać imienia i nazwiska jakiegokolwiek osoby z firmy (...), z którą miał rzekomo prowadzić korespondencję mailową, żadna taka osoba nie była również wnioskowana na świadka.

Dalej odwołujący się podał na pytanie co jeszcze robił w ramach swoich obowiązków pracowniczych - „to wszystko co robiłem”.

Z kolei zainteresowany płatnik składek zeznał, że wnioskodawca od czerwca 2016 r. chodził po jego kopalniach, sprawdzał piasek, szukał klientów i na pewno jakichś znalazł, jednak zainteresowany nie był w stanie wskazać jacy to byli klienci. Nadto zainteresowany nie był w stanie wskazać żadnej innej, poza (...), firmy, dla której wnioskodawca miałby realizować zamówienie. Tym samym wskazany zakres czynności, jakie miał wykonywać wnioskodawca według zainteresowanego, nie pokrywał się z czynnościami, jakie podawał sam skarżący.

W zakresie budowy schroniska skarżący zeznał, że projektant konsultował z nim kwestie techniczne takie jak więźba konstrukcji dachu. Z kolei świadek M. F., projektant, zeznał, że na początku Pan K. się z nim kontaktował w sprawie jakiś rzeczy technicznych, chodziło o wznowienie budowy, które przygotowywał i o tym rozmawiał z odwołującym się. Przy czym w 2015 roku widział wnioskodawcę na budowie ze 3 razy, a w 2016 roku ze 2 razy.

Jak zeznał zainteresowany wnioskodawca miał pełnić rolę inspektora nadzoru budowlanego na budowie schroniska. Należy podkreślić, że takich czynności zainteresowany nie wskazał ani w przedstawionym i podpisanym przez skarżącego zakresie obowiązków, ani nie wskazywał na wykonywanie czynności inspektora nadzoru w czasie zeznań składanych w organie rentowym. Kwestia wykonywania zadań inspektora nadzoru po raz pierwszy pojawiła się w toku procesu przed sądem.

Reasumując należy podkreślić, że wskazywane przez zainteresowanego i wnioskodawcę czynności, jakie miał M. K. wykonywać, w większości nie pokrywają się, a nadto nie pokrywają się z zeznaniami zainteresowanego, jakie złożył w organie rentowym. Tam bowiem wskazywał, że potrzebował pracownika do ogarniania i przygotowywania umów zgodnie ze specyfikacją i M. K. przygotowywał umowy, czytał projekty, sprawdzał czy umowy są dobrze konstruowane, przygotował dwie umowy budowlane, przyjmował usługi transportowe, przyjmował zlecenia z firmy (...) i je przekazywał zainteresowanemu. O pozostałych rzekomo wykonywanych przez skarżącego czynnościach zainteresowany w toku zeznań przed organem rentowym nie wspominał. Nie wspominał również o budowie schroniska, która wedle zeznań wnioskodawcy należała do jego głównych obowiązków. Te obowiązki nie były również wskazane z pisemnym zakresem obowiązków. Należy przypomnieć, że zakres obowiązków sformułowany na piśmie wskazywał na przygotowywanie pism, umów, dokumentów do spraw sądowych, przyjmowanie korespondencji, przygotowywanie dokumentów technicznych, sprawdzanie dokumentacji pod względem zgodności z obowiązującymi przepisami, negocjowanie warunków umów i sporządzanie dokumentacji budowlanych pod kątem ich zgodności z prawem. O takim rodzaju czynności, które miałby wykonywać skarżący praktycznie żadna ze stron procesu nie wspominała.

Ponadto jako całkowicie sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jawią się zeznania płatnika składek o istnieniu rzeczywistej potrzeby zatrudnienia wnioskodawcy późną jesienią 2015 r. podczas, gdy prowadzona przez niego kopalnia w sezonie zimowym nie funkcjonuje, a z zeznań zainteresowanego wynikałoby, że tym również zajmował się odwołujący. Chociaż akurat o tej części rzekomych obowiązków wnioskodawca nie wspominał. Prawdliwość powyższej oceny potwierdza fakt, że nawet w okresie funkcjonowania kopalni, kiedy wnioskodawca był niezdolny do pracy z powodu choroby, zainteresowany nie zatrudnił nikogo na jego zastępstwo, gdyż nie znalazł odpowiedniego kandydata. Nadto zainteresowany płatnik składek zeznał, że wydawaniem piasku i żwiru firmom, jak również wystawieniem i podpisywaniem faktur zajmuje się wyłącznie on. Dowodzi to zdaniem Sądu, że stanowisko, na którym został zatrudniony zainteresowany, w istocie nie było niezbędne dla potrzeb płatnika.

Całkowicie niewiarygodne i nie mające potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w ocenie Sądu, są także zeznania wnioskodawcy o tym, że negocjował on z kontrahentami ceny materiałów sypkich oferowanych do sprzedaży przez firmę płatnika składek. Z zeznań wnioskodawcy wynika równocześnie, że o cenie kruszywa decydował wyłącznie płatnik składek, a wnioskodawca nie był umocowany do samodzielnego prowadzenia negocjacji cenowych.

W końcu wnioskodawca zeznał również, że bardzo często spotykał się w biurze firmy płatnika ze świadkiem R. S., czego nie potwierdziły uznane za w pełni wiarygodne zeznania tego świadka. R. S. zeznał, że widział wnioskodawcę w biurze

płatnika składek w wakacje 2016 r., a wcześniej (po raz pierwszy, bo go to spotkanie bardzo zdziwiło) późną jesienią 2015 r. i przed świętami Bożego Narodzenia 2016 roku. Trudno uznać te trzy spotkania w ciągu roku, za bardzo częste.

Powyższe okoliczności wzmacniają tezę o niewiarygodności zeznań wnioskodawcy i zainteresowanego w zakresie wykonywanych przez zainteresowanego czynności.

Mając powyższe na uwadze zeznania wnioskodawcy oraz zainteresowanego płatnika składek, odnośnie zawarcia umowy o pracę, zleconych i przeprowadzonych badań lekarskich, zakresu obowiązków wnioskodawcy w spornym okresie zatrudnienia, Sąd uznał za niewiarygodne.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 217 § 2 k.p.c., oddalił wnioski dowodowe złożone przez profesjonalnego pełnomocnika organu rentowego na rozprawie w dniu 2 marca 2017 r. jako spóźnione. Dowody objęte przedmiotowym wnioskiem zmierzały do wykazania okoliczności, które znane były organowi rentowemu od początku postępowania. W szczególności już w odwołaniu (a nawet wcześniej na etapie wydawania zaskarżonej decyzji) zawarta jest informacja o firmie (...), jako kontrahencie zainteresowanego płatnika składek, z którym miał współpracować wnioskodawca. Z kolei już podczas pierwszego posiedzenia wyznaczonego na rozprawę, tj. w dniu 18 października 2016 r., ujawniły się twierdzenia i dowody (zeznania świadków) dotyczące nawiązania w dniu 26 października 2015 r. kontaktu pomiędzy wnioskodawcą i zainteresowanym płatnikiem składek, prowadzenia przez zainteresowanego płatnika składek inwestycji budowlanej polegającej na budowie schroniska dla zwierząt, zaangażowania wnioskodawcy w nadzorowanie realizacji tej inwestycji, jak również prowadzenia przez niego korespondencji elektronicznej z kontrahentami zainteresowanego i w końcu stanu zdrowia wnioskodawcy. Profesjonalny pełnomocnik organu rentowego, nieobecny na pierwszym terminie rozprawy, nie zdołał w sposób przekonujący uprawdopodobnić, że niezłożenie przedmiotowych wniosków dowodowych przed rozprawą w dniu 2 marca 2017 r. nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez stronę lub też, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, albo też, że wystąpiły inne wyjątkowe okoliczności. Wniosek o zobowiązanie pełnomocnika wnioskodawcy do przedłożenia wyciągu z rachunku bankowego wnioskodawcy – uwzględniając, że zgodnie z treścią list płac wynagrodzenie było wypłacane wnioskodawcy w gotówce – jest w ocenie Sądu bezprzedmiotowy i zmierza jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art.12 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zmianami) pracownicy, to jest osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity: Dz. U. z 2014r. poz. 159) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą.

W myśl art. 4 w ust 1 i 2 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

Według zaś art. 7 pkt 1 wspomnianej ustawy zasiłek chorobowy przysługuje również osobie, która stała się niezdolna do pracy po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli niezdolność do pracy trwała bez przerwy co najmniej 30 dni i powstała nie później niż w ciągu 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego.

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku kodeks pracy (tekst jednolity Dz. U. z 2016r., poz. 1666 ze zm.), przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na

rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 r. III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r. o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę z dnia 27 października 2015 roku, zawarta między wnioskodawcą M. K. (1) i zainteresowanym płatnikiem składek - FIRMA (...) P. S., jest nieważna, bowiem nie doszło do realnego nawiązania stosunku pracy.

W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają stwierdzenie, iż zakwestionowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych umowa o pracę pomiędzy wnioskodawcą (przedsiębiorcą) a zainteresowanym została zawarta dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniami a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 14 marca 2001 roku (sygn. akt III UKN 258/00, opubl. OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa.

W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II UK 334/07, opubl. L.).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone

w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 204/09 (Lex nr 590241), iż o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Nadto Sąd Najwyższy w wyrok z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), stwierdza, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.)

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 43/10 (Lex nr 619658) wskazano, że umowa o pracę jest zawarta dla pozoru, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 74/10 (Lex numer 653664) stwierdzono zaś, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa sens istnienia umowy o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy tym wszak założeniu, że nastąpiło rzeczywiste jej świadczenia zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p. Tym samym nie można byłoby czynić odwołującemu zarzutów, że zawarł kwestionowaną umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, pod tym wszakże warunkiem, że na podstawie tej umowy realizowałaby zatrudnienie o cechach pracowniczych.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 sierpnia 2013 roku, sygn. akt II UK 11/13 (LEX Nr 1375189) jeżeli strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.).

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Mając na uwadze dotychczas poczynione rozważania prawne należy podkreślić, że w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego musiał zatem badać, czy pomiędzy wnioskodawcą a zainteresowanym istotnie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

W tej sytuacji do Sądu należało przeprowadzenie oceny, czy analizowany stosunek prawny nosił konstytutywne cechy stosunku pracy.

W tym celu Sąd badał, czy M. K. (1) osobiście świadczył pracę podporządkowaną pracodawcy (pod kierownictwem pracodawcy) w sposób ciągły, odpłatny, na rzecz i ryzyko pracodawcy. Dokonanie powyższego ustalenia miało bowiem znaczenie dla objęcia zainteresowanego obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi, chorobowym oraz wypadkowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.

Zdaniem Sądu analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że zainteresowany w spornym okresie zatrudnienia wykonywał pewne, drobne czynności na rzecz płatnika składek. Należało jednak zważyć, czy przy uwzględnieniu całokształtu treści stosunku prawnego realizowanego przez strony, czynności były świadczone w ramach zatrudnienia pracowniczego.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca, co prawda miał określony przez zainteresowanego zakres obowiązków, jednakże w toku postępowania nie przedstawiono żadnych miarodajnych dowodów, które potwierdziłyby okoliczność wykonywania przez wnioskodawcę powierzonych mu obowiązków na stanowisku specjalisty do spraw obsługi administracyjnej. Nadto żadna ze stron nie wskazywała jakoby wnioskodawca miał realnie wykonywać obowiązki wymienione w pisemnym zakresie obowiązków.

Wnioskodawca w toku postępowania nie wykazał – poza jednym jedynym przypadkiem dotyczącym projektu umowy dzierżawy nieruchomości – aby przygotowywał pisma, umowy i dokumenty do spraw sądowych, aby przyjmował korespondencję, przygotowywał dokumenty techniczne, sprawdzał dokumentację pod względem zgodności z obowiązującymi przepisami, aby negocjował z kontrahentami warunków umów, czy też aby sporządzał dokumentację budowlaną, do czego, zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków, był zobowiązany. Poza przedłożonym projektem umowy dzierżawy wnioskodawca, ani zainteresowany płatnik składek nie przedstawili żadnych miarodajnych efektów dwumiesięcznej pracy administracyjnej wnioskodawcy związanej z bieżącym funkcjonowaniem przedsiębiorstwa płatnika składek. Z zeznań wnioskodawcy wynika wręcz oczywisty brak orientacji co do sposobu obsługi komputera i poczty elektronicznej, które stanowić miały rzekomo podstawowe narzędzie jego pracy w okresie zatrudnienia. Nie chcąc powtarzać wszystkich wychwyconych przez Sąd sprzeczności w zakresie rzekomo wykonywanych obowiązków, które zostały szczegółowo omówione w ocenie materiału dowodowego, należy jedynie z całą mocą podkreślić, że wnioskodawca podawał zgola inne obowiązki jakie rzekomo wykonywał, niż wskazywane przez zainteresowanego. A nawet te, które podawał skarżący nie zostały potwierdzone przez świadka A. Ż..

Tym samym należy uznać, że oprócz ewentualnego sporządzenia projektu umowy dzierżawy oraz okazjonalnych kontaktów z projektantem, który zajmował się wznowieniem budowy schroniska, brak jest podstaw do uznania, że wnioskodawca wykonywał jakiegokolwiek inne obowiązki.

Zdaniem Sądu Okręgowego, elementem charakterystycznym umowy o pracę, którego analizowany stosunek prawny również na pewno nie zawierał, jest wykonywanie pracy w ramach podporządkowania pracowniczego i pod kierownictwem pracodawcy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, aby płatnik składek kierował pracą wnioskodawcy, w szczególności, aby wskazywał na konkretne bieżące zadania do realizacji, związane z powierzonym stanowiskiem, które by modyfikował biorąc pod uwagę ilość i wyniki pracy dotychczas wykonanej. Jest to istotne, jeżeli uwzględni się, że zatrudnienie pracownicze odwołuje się do staranności, a nie rezultatu. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika także, aby płatnik składek wydawał polecenia, co do bieżącego wykonywania pracy.

Ustawodawca zastrzegł w przepisie art. 22 § 1 k.p., że pracownik wykonuje pracę pod kierownictwem pracodawcy, przy czym nie zdefiniował tej cechy zatrudnienia. W literaturze przedmiotu zinterpretowano, że kierownictwo pracodawcy przejawia się w poleceniach, podporządkowaniu organizacyjnym oraz podporządkowaniu represywnym i dystrybutywnym. Nie jest jednak jasne, czy wszystkie przejawy kierownictwa pracodawcy muszą występować jednocześnie i z pełnym nasileniem. Zmieniające się warunki i potrzeby świadczenia pracy zrodziły dylemat. Sprowadza się on do pytania, czy niewystępowanie w trakcie zatrudnienia (lub występowanie w ograniczonym rozmiarze) poleceń podmiotu zatrudniającego, jak również pozostałych cech kierownictwa, pozwala na uznanie istnienia stosunku pracy. Wydaje się, że odpowiedzią orzecznictwa jest konstrukcja podporządkowania

autonomicznego. Sąd Najwyższy przyjął, że podporządkowanie pracownika (art. 22 § 1 k.p.) może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99, OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2002 r., I PKN 776/00 OSNP 2004 nr 6, poz.94.).

Do koncepcji tej nawiązywał Sąd Najwyższy również w późniejszych orzeczeniach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I PK 146/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 67, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., III UK 70/07, OSNP 2008, nr 23-24, poz. 366).

W literaturze przedmiotu (T. L., W sprawie podporządkowania pracownika, (w: Współczesne problemy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, red. L. Florka i Ł. Pisarczyka, Warszawa 2011, s.120-121) można odnaleźć stanowiska wyrażające dezaprobatę dla wskazanej linii orzeczniczej. Wskazuje się, że koncepcja podporządkowania autonomicznego może prowadzić do rozmycia pojęcia podporządkowania i do otwarcia prawa pracy dla stosunków samodzielnego zatrudnienia, które nie powinny korzystać z ochrony właściwej dla stosunku pracy (A. Musiała, Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I PK 146/05, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2009, nr 1, poz. 127).

W dyskusji dotyczącej relacji zachodzących pomiędzy stronami stosunku pracy nie brak również wypowiedzi, że koncepcja podporządkowania autonomicznego koresponduje z dokonującymi się przemianami na rynku pracy (L. Mitrus, Podporządkowanie pracownicze jako zmieniająca się cecha stosunku pracy, (w:) Współczesne problemy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, red. L. Florka i Ł. Pisarczyka, Warszawa 2011, s.126-130). Przyjmując za punkt odniesienia elastyczną koncepcję podporządkowania autonomicznego, należy dostrzec, że w jej ramach kierownictwo pracodawcy polega na określeniu czasu i skonkretyzowaniu zadań, przy jednoczesnym nieingerowaniu w sposób ich realizacji. Analiza dowodów przedstawionych w trakcie postępowania przez strony, nie pozwala na przyjęcie, że M. K. (1) pracował według takiego modelu.

Zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nie dał podstawy do ustalenia, że płatnik składek stosował jakiegokolwiek sposób rozliczania zainteresowanego z wykonania zadań, nie ma na to żadnych dowodów. Brak jest bowiem jakiegokolwiek ucieleśnienia jego pracy. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby wyznaczano zainteresowanemu zakres obowiązków, ani też, aby na bieżąco ustalano skonkretyzowane zadania czy czas ich wykonania. Jak wskazano wyżej, trudno w ogóle uznać, że skarżący wykonywał jakiegokolwiek obowiązki pracownicze. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że zainteresowany świadczył pracę w warunkach kierownictwa pracodawcy, nawet przyjmując, że występowało ono w formie podporządkowania autonomicznego.

Poczynione stwierdzenie jest ważne, gdy założy się, że praca pod kierownictwem w myśl art. 22 § 1 k.p., jest jedną z najważniejszych cech w procesie typizacji charakteru stosunku prawnego łączącego strony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1965 r., III PU 28/64, OSNCP 1965, nr 9, poz. 157).

Jasne przy tym jest, że cechy podporządkowania pracowniczego mogą być w określonym zakresie charakterystyczne również dla zobowiązań cywilnoprawnych, a nadto, że mogą występować z różnym nasileniem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., I PK 466/02 Pr. Pracy 2004, nr 3, s. 35).

Dlatego zasadne jest rozważenie reguły umożliwiającej rozróżnienie, czy dany stan faktyczny charakteryzuje się podporządkowaniem pracowniczym, czy też więź łącząca strony nosi znamiona innej zależności (zblizonej do kierownictwa pracodawcy). Ma to znaczenie, gdy weźmie się pod uwagę, że umowa mająca za przedmiot świadczenie pracy nie może mieć mieszanego charakteru, łączącego elementy umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2002 r., I PKN 786/00, OSNP 2004, nr 2, poz.23. Z. K., Rodzaje kontraktów menedżerskich, (...) 1999, nr 7, s. 12).

Nie można przy tym pominąć, że decydujące znaczenie w procesie rozróżniania charakteru stosunku prawnego łączącego strony ma sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez kontrahentów – nawet wbrew

postanowieniom umownym – tych cech, które charakteryzują umowę o pracę (T. Romer, Prawo pracy. Komentarz, Warszawa 2000, s.101, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 209/08, Lex nr 737398).

Zasada ta jest powszechnie uznawana i akceptowana w doktrynie oraz praktyce i w konsekwencji dla oceny zobowiązania pracowniczego drugoplanowe znaczenie ma nazwa umowy oraz deklarowana w chwili jej zawarcia treść. Ważne jest, w jaki sposób strony kształtują więź prawną w trakcie jej trwania. Zważywszy, że ustawodawca nie zdecydował się na wskazanie dla stosunku pracy elementów przedmiotowo istotnych, zrozumiałe jest, że klasyfikacja doniosłości cech charakterystycznych zobowiązania pracowniczego jest problematyczna. Mimo to za prawidłowy należy uznać pogląd podkreślający konieczność występowania kierownictwa pracodawcy w stosunkach pracy. Wiążąca cecha pracy pod kierownictwem, która stanowi element sine qua non każdego zatrudnienia pracowniczego. Formułując tę tezę nie można pomijać, że kierownictwo pracodawcy w procesie rozróżniania reżimów umownych ma niewątpliwie pierwszoplanowe znaczenie. Jest tak dlatego, że nie występuje ono przy umowach cywilnoprawnych. Słuszne jest zatem stanowisko, zgodnie z którym kierownictwo pracodawcy jest jedyną cechą rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od umów cywilnoprawnych (Z. Hajn, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSP 2000, nr 12, poz. 177).

Przenosząc wskazane zapatrywanie do stanu faktycznego sprawy, należy przyjąć, że określenie zadań pracownika jedynie poprzez pisemne wskazanie zakresu obowiązków, jak również niestosowanie żadnego sposobu weryfikacji i rozliczania wyników pracy wnioskodawcy pozwalają na uznanie, że sporny stosunek prawny nie nosił cechy pracowniczego podporządkowania, a z drugiej strony kierownictwa pracodawcy nad pracą wykonywaną przez skarżącego. Konkluzja ta oznacza również, że stron nie łączyła umowa o pracę.

Dodać także należy, iż z ustaleń faktycznych wynika, że zaoferowane zainteresowanemu stanowisko pracy specjalisty do spraw obsługi administracyjnej było etatem nowoutworzonym specjalnie na potrzeby usankcjonowania zawartej umowy o pracę. Nadto podczas nieobecności wnioskodawcy, płatnik składek nie zatrudniał nikogo na tym stanowisku. Obowiązki powierzone wnioskodawcy wykonywał w okresie jego nieobecności sam płatnik składek.

W rezultacie Sąd uznał, że wykonywane przez zainteresowanego na rzecz płatnika składek sporadyczne czynności nie odbywały się w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, tj. zgodnie z dyspozycją art. 22 § 1 k.p.

Dodać w tym miejscu należy, że swoboda kontraktowa stron nie jest wartością absolutną. Strony mogą łączyć się dowolną więzią prawną, w tym umową o pracę, ale wybierając ten model zatrudnienia zobowiązane są przestrzegać jego cech charakterystycznych. O wykreowaniu stosunku pracy nie decyduje wyłącznie wola stron. Jest ona nieodzowna przy nawiązaniu zatrudnienia pracowniczego, jednak w sytuacji, gdy strony realizują więź prawną w oderwaniu od jej konstrukcyjnych cech, możliwe i konieczne jest zweryfikowanie charakteru prawnego zobowiązania. Zapatrywanie to wynika z przyjęcia założenia, że o rodzaju umowy decydują w pierwszej kolejności przepisy prawa.

Czynność prawna – jaką jest w realiach niniejszej sprawy umowa o pracę zawarta przez strony - jest sprzeczna z ustawą, tzn. przepisem art. 22 § 1 k.p. w tym znaczeniu, że strony zawarły i realizowały w istocie inne zobowiązanie, którego przedmiotem było wykonywanie przez wnioskodawcę pewnych, sporadycznych czynności na rzecz płatnika, prowadzącego działalność gospodarczą, ale nie w reżimie stosunku pracy.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można bowiem wywieść, żeby odwołujący się pracował na rzecz zainteresowanego w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonując konkretne czynności. Inne czynności zostały bowiem wymienione w pisemnym zakresie czynności, ich wykonywanie potwierdził zainteresowany w toku zeznań przed organem rentowym, inne płatnik wskazał w toku postępowania sądowego, na dodatek nie były one tożsame z czynnościami wskazywanymi przez wnioskodawcę.

Za odmową uznania spornego stosunku prawnego za stosunek pracy przemawiała ilość i rodzaj faktycznie wykonanej przez zainteresowanego pracy (zresztą w żaden sposób nieudokumentowanej przez strony, która w zestawieniu z ilością czasu pracy wynikającej z badanej umowy, była w uznaniu Sądu niewspółmierna).

Dodać należy, że pozorność umowy o pracę (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.) ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r. I UK 120/06, OSNP 2007/19-20/294, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 r. II UK 20/11, OSNP 2012/11-12/145).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca M. K. (1) oraz zainteresowany P. S. nie byli związani umową o pracę, gdyż sporny stosunek prawny nie nosił konstytutywnych cech umowy o pracę.

Tym samym prowadzi to do uznania, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, M. K. (1) nie podlega od dnia 27 października 2015 r. ubezpieczeniom społecznym, jako pracownik u zainteresowanego płatnika,

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, orzekając jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął stosownie do jego wyników, uznając wnioskodawcę za stronę przegrywającą w całości niniejszą sprawę. Na koszty postępowania obciążające wnioskodawcę w przedmiotowej sprawie składały się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego organu rentowego.

W chwili wydawania wyroku obowiązywało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1667). Zgodnie z treścią § 2 ww. rozporządzenia do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Przedmiotowa sprawa została wszczęta w wyniku odwołania wnioskodawcy z dnia 16 czerwca 2016 r., zatem wysokość wynagrodzenia pełnomocnika procesowego organu rentowego, należało ustalić na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz.1804).

Wydając rozstrzygnięcie w tym zakresie Sąd kierował się treścią przepisu § 2 pkt 5 powołanego rozporządzenia, który określa wysokość stawek minimalnych będących podstawą określenia przez sąd wysokości zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, między innymi w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jest to więc norma o charakterze ogólnym wprowadzająca – co do zasady – stosowanie stawek minimalnych uzależnionych od wartości przedmiotu sporu, także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. tytuł Rozdziału 2: S. minimalne w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych).

Wartość przedmiotu sporu w sprawie niniejszej wynosi 31.005 zł, a zatem kwota ta mieści się w przedziale kwot wymienionym w punkcie 5 § 2 ww. rozporządzenia, który przewiduje minimalną wysokość stawki opłat za czynności radców prawnych na poziomie kwoty 4.800 zł.

Po dokonaniu analizy całokształtu materiału dowodowego przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 102 k.p.c., zasądził od wnioskodawcy M. K. (1) na rzecz organu rentowego jedynie część kosztów zastępstwa procesowego, tj. kwotę 1.500 zł (pkt 2 wyroku). Zgodnie z powołanym przepisem ustawy w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo – jak w przedmiotowej sprawie - nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten statuuje zasadę słuszności, będącą odstępstwem od wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zasada słuszności jest rozwiązaniem o charakterze szczególnym, wyjątkowym i z tego względu niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny,

jak i orzecznictwa, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

W rozpoznawanej sprawie przy ocenie podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił trudną sytuację majątkową,

w jakiej pozostaje skarżący, jego wiek i stan zdrowia. Z niekwestionowanych ustaleń w przedmiocie sytuacji majątkowej wnioskodawcy wynika, że po zakończeniu zatrudnienia na stanowisku zastępcy wójta nie otrzymał żadnej odprawy pieniężnej, a w okresie niezdolności do pracy w ramach spornego zatrudnienia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wypłacił mu żadnych kwot z tytułu zasiłku chorobowego. W związku z powyższym wnioskodawca zmuszony był zaciągać u osób trzecich pożyczki na pokrycie bieżących kosztów utrzymania siebie i swojej rodziny.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił żądanie organu rentowego dotyczące zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego ponad zasądzoną kwotę 1.500 zł (pkt 3 wyroku).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy

R.P.